PISM POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 25 (1375), 24 marca 2016 © PISM

Szwedzkie oceny wrogiej rosyjskiej aktywności na tle porównawczym

Marcin Andrzej Piotrowski

Najnowszy coroczny raport szwedzkiego kontrwywiadu zwraca uwagę na zwiększające się zainteresowanie rosyjskiego wywiadu zagadnieniami związanymi z bezpieczeństwem Szwecji. Po opublikowaniu jawnej części raportu doszło do serii cyberataków na infrastrukturę internetową szwedzkich mediów. Nasilające się agresywne działania rosyjskich służb specjalnych przeciwko Szwecji wiązane są z toczącą się debatą publiczną na temat perspektyw zacieśnienia relacji Szwecji z NATO i USA. Przedstawiona przez szwedzki kontrwywiad percepcja zagrożeń ze strony Rosji nie odbiega od upublicznionych wcześniej ocen innych państw skandynawskich. Może to wskazywać, że wzrost aktywności rosyjskiego wywiadu wynika z realizacji jakiejś szerszej rosyjskiej strategii działania w Europie Północnej.

W dniu 17 marca 2016 r. Szwedzka Służba Bezpieczeństwa (Säkerhetspolisen, SÄPO) opublikowała jawną wersję dorocznego raportu na temat zagrożeń wywiadowczych, terrorystycznych i kryminalnych. Jego rozdział o rosyjskich działaniach dezinformacyjnych i psychologicznych przeciwko Szwecji wywołał debatę publiczną, której towarzyszyła seria skoordynowanych i zmasowanych cyberataków (tzw. *DDoS*, *distributed denial of service*) na szwedzkie domeny. W ich wyniku 19 marca zostały zablokowane witryny internetowe siedmiu głównych dzienników w Szwecji.

Zagrożenie rosyjskie w ocenie SÄPO. Raport SÄPO jest poświęcony zagrożeniom wywiadowczym i terrorystycznym. Nie porusza kwestii potencjalnych zagrożeń wojskowych. Jeden z jego fragmentów analizuje agresywne działania rosyjskich podmiotów obliczone na wywieranie wpływu na szwedzką opinię publiczną. Szwedzki kontrwywiad omawia przyjętą przez władze Rosji koncepcję połączonych operacji informacyjnych i psychologicznych, które rozmywają klasyczny podział między wojną a pokojem. Analitycy SÄPO wskazują, że Rosja zastosowała te metody już podczas aneksji Krymu w 2014 r. Ich istotą są działania ukryte, dezinformacja opinii publicznej, sabotowanie procesów decyzyjnych zaatakowanego kraju. Autorzy analizują szeroki wachlarz rosyjskich metod wojny hybrydowej, opartych na doświadczeniach Zarządu Wywiadu KGB („działaniach aktywnych"), poglądach obecnego szefa Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych FR („doktrynie Gierasimowa") oraz rosnących rosyjskich zdolnościach do działań w cyberprzestrzeni.

Raport SÄPO ocenia, że rosyjskie służby wywiadu cywilnego (SWR) oraz wojskowego (GRU) prowadzą agresywne rozpoznanie infrastruktury cywilnej i wojskowej Szwecji. Jego celem jest uzyskanie informacji o ich słabościach, niezbędnych dla planowania przyszłych działań sabotażowych i dezinformacyjnych oraz ataków na szwedzkie instytucje państwowe. Na podstawie raportu SÄPO można wnioskować, że służba ta obserwuje nasilanie się działalności klasycznego wywiadu agenturalnego oraz cyberszpiegostwa ze strony Rosji. W tym kontekście szwedzkie media przypomniały poprzednią edycję raportu SÄPO, która wśród 37 akredytowanych w Szwecji rosyjskich dyplomatów zidentyfikowała 10 oficerów SWR oraz GRU. Tegoroczny raport zwraca też uwagę na intensyfikację kontaktów rosyjskich służb specjalnych z organizacjami skrajnej prawicy w Szwecji.

Raport SÄPO wskazuje, że w 2015 r. zaobserwowano rosnącą aktywność rosyjskich platform medialnych (w tym RT i Sputnik) obliczoną na wywieranie negatywnego wpływu na szwedzką opinię publiczną. Kontrwywiad Szwecji uważa, że działania te mają na celu podważanie wiarygodności szwedzkich przywódców i tradycyjnych szwedzkich mediów oraz wpływanie na kierunki debat publicznych, zwłaszcza w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Służy temu też wykorzystywanie przez Rosję mediów społecznościowych, ułatwiających szybkie

rozpowszechnianie fałszywych informacji lub korzystnych dla niej opinii. Jako przykład rosyjskiej kampanii dezinformacyjnej SÄPO wspomina sfałszowanie korespondencji między Ministerstwem Obrony i Prokuraturą Generalną Szwecji a władzami Ukrainy w sprawie rzekomych dostaw nowoczesnej broni (wiosna i jesień 2015 r.).

Demonstracja siły Rosji. Choć szwedzkie służby wywiadu wojskowego (MUST) i radioelektronicznego (FRA) nie publikują streszczeń swoich okresowych analiz, to eksperci pozarządowi interpretują incydenty z udziałem samolotów wojskowych Rosji w pobliżu lub wewnątrz przestrzeni powietrznej Szwecji (w 2014 r. dochodziło do nich wielokrotnie) właśnie w kontekście nasilonej i wielowymiarowej presji. Większość z nich była jawnymi demonstracjami siły Rosji, a jesienią 2014 r. zbiegły się one z mobilizacją szwedzkiej marynarki wojennej związaną z poszukiwaniami niezidentyfikowanego okrętu podwodnego operującego w wodach w pobliżu Sztokholmu.

Władze Szwecji unikają jednoznacznego wskazania na źródła ostatnich cyberataków na media. Niemniej eksperci Szwedzkiej Agencji Cywilnego Reagowania Kryzysowego (MSB) zaznaczali, że ataki mogły pochodzić z komputerów poza Szwecją i „na wschodzie". Agencja ta, porównując najnowsze ataki *DDoS* z poprzednimi, uznała je za skoordynowane i przeprowadzone na skalę wcześniej niespotykaną. Agencja MSB, podobnie jak SÄPO, uważa, że wybór renomowanych szwedzkich mediów na cel ataków nie był przypadkowy. Komentatorzy wskazywali także na dużą skuteczność ochrony sieci komunikacji rządowej przez MSB, choć na kilka godzin przed atakami 19 marca anonimowi hakerzy zapowiadali próbę jej zakłócenia. Poprzednie próby ataków *DDoS* (październik 2012 r.) uwidoczniły bowiem słabe przygotowanie sektora rządowego i prywatnego w Szwecji. W rosyjskich dokumentach oficjalnych, a także rosyjskich publikacjach eksperckich na temat cyberoperacji, uważane są one za integralną część współczesnej wojny informacyjnej. Rosja kilkakrotnie demonstrowała już zdolności do synchronizacji cyberataków z zamieszkami w Estonii (2007 r.) oraz w ramach wojny hybrydowej przeciwko Gruzji (2008 r.) i na Ukrainie (od 2014 r.).

Aktywność Rosji w regionie. Oceny SÄPO warto umieścić na tle analogicznych raportów służb Finlandii oraz nordyckich państw NATO. W ostatnich latach priorytety tych służb były związane z prewencją i/ lub zwalczaniem zagrożeń terrorystycznych, zwłaszcza ze strony Al-Kaidy oraz tzw. Państwa Islamskiego, a także ekstremistów z prawicy i lewicy. Specyficznym przypadkiem jest Islandia, która będąc członkiem NATO, nie posiada własnych sił zbrojnych i służb specjalnych. Tymczasem ostatni raport kontrwywiadu Finlandii (SUPO) ocenia, że państwo to jest przedmiotem szczególnego zainteresowania rosyjskiego wywiadu ze względu na kwestie związane z polityką UE oraz partnerstwem z NATO, jak i szpiegostwem technologicznym. Także sama Finlandia była ostatnio adresatem rosyjskich demonstracji siły[1].

Kontrwywiad Danii (PET) w swoich jawnych materiałach wspomina o wysokiej aktywności obcych wywiadów wojskowych i technologicznych, stawiając w tym zakresie Chiny na równi z Rosją. Bardziej kompleksową analizę strategii bezpieczeństwa Rosji w 2015 r. opublikował wywiad wojskowy Danii (FE). W jego ocenie Rosja ma wolę oraz zdolności do wykorzystania siły i mniejszości rosyjskojęzycznych jako ważnych instrumentów polityki regionalnej. Według FE Rosja chce odbudować wpływy na obszarze poradzieckim i zmienić sytuację strategiczną w regionie Morza Bałtyckiego. FE ocenia, że Rosja jest zdolna do zmobilizowania swoich wojsk przeciwko państwom bałtyckim w ciągu siedmiu dni i mogłaby poważnie utrudnić przerzucenie do regionu sił NATO. Duński wywiad dostrzega też ryzyko wojny hybrydowej między Rosją a NATO, której celem byłoby przetestowanie spójności i wiarygodności Sojuszu. Osobny rozdział raportu FE poświęcony jest też rosnącej aktywności wojskowej i wywiadowczej Rosjan w regionie Arktyki.

Ocenę zagrożenia wywiadowczego ze strony Rosji i Chin prezentuje też najnowszy raport kontrwywiadu Norwegii (PST). Służba ta ocenia, że intencje i zdolności wywiadu Rosji mogą być szczególnie szkodliwe dla bezpieczeństwa Norwegii. Podobnie jak kontrwywiad Szwecji, PST podkreśla duże możliwości Rosji w zakresie działań propagandowych i dezinformacyjnych, cyberszpiegostwa, rozpoznania obiektów wojskowych, sektora gazowego czy norweskiej Arktyki. Odnotowuje też stałe działania przeciwko rosyjskim dysydentom-emigrantom w Norwegii. Z kolei jawny raport wywiadu wojskowego Norwegii (NIS) za 2015 r. m.in. ocenia, że NATO i Norwegia w średniookresowej perspektywie muszą się liczyć ze sprawnym wykorzystywaniem przez Rosję wielu środków cywilnych i wojskowych, które mogą być eskalowane w zależności od potrzeb. Norweski wywiad wskazuje tu na głębsze zmiany w armii Rosji, która uzyskuje zdolności do szybkiej i skrytej mobilizacji. Raport NIS (podobnie jak duńskiej FE) szerzej analizuje możliwości zintegrowanego podejścia wojskowego i informacyjnego Rosji w Arktyce.

Wnioski. Poświęcenie osobnego rozdziału raportu SÄPO za 2015 r. analizie działań rosyjskiego wywiadu i rosyjskich platform medialnych przeciwko Szwecji wskazuje, że rosyjskie próby oddziaływania na szwedzką politykę bezpieczeństwa, w tym jej relacje z NATO i USA, oceniane są jako istotne zagrożenie dla interesów Szwecji. Nie można wykluczyć, że ostatnie cyberataki na szwedzkie media omawiające raport były formą odwetu za otwartość i jednoznaczność upublicznionych konkluzji. Cyberataki mogły być też testem zdolności ofensywnych Rosji oraz defensywnych szwedzkiego rządu i sektora prywatnego. Zestawienie jawnych analiz SÄPO z ocenami służb innych państw wskazuje, że Rosja realizuje całościową strategię wobec obszaru Morza Bałtyckiego, Skandynawii i Arktyki, łącząc metody działań wywiadowczych, lobbystycznych, dezinformacyjnych i wojskowych. Strategia może być obliczona na wpływanie na przebieg debaty publicznej w Szwecji i Finlandii o perspektywach członkostwa tych państw w Sojuszu Północnoatlantyckim i zastraszenie obu społeczeństw ewentualnymi „nieobliczalnymi konsekwencjami" decyzji o członkostwie. Dodatkowym celem aktywności rosyjskich służb specjalnych w Europie Północnej może być osłabienie spójności samego NATO i wygenerowanie sporów w Sojuszu na tle charakteru jego przyszłych relacji ze Szwecją i Finlandią oraz współpracy wojskowej z tymi państwami.

[1] Zob. szerzej: W. Lorenz, *Finlandia bliżej NATO*, „Biuletyn PISM", nr 84 (1196), 30 czerwca 2014 r.